

Redakcja: Zawadzka 1. — Administracja: Piotrkowska 11. — Telefon: 39-28, 228 i 229.
 Redaktor lub jego zastępca oraz dyrektor wydawnictwa przyjmują od godziny 1. do 2 po południu.
Cena prenumeraty:
 Miesięcznie w Łodzi 5 zł. 20 gr. na prowincji 4.50, zagranicą 9.50. Odnoszenie do domu 40 gr.
 Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Reklamsów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.
Cena 20 gr.

Łódź

Rok IV, № 244. Łódź, wtorek 16 października 1928 r.

Ceny ogłoszeń:
 Za wiersz milimetry 8-tamowy pod tekstem 1 w tekście 40 groszy za tekstem 30 groszy; nekrologi komunikaty 30 gr.; zwiastujące 25 gr. Za wyraz drobny 15 groszy; do skutku pracy 10 groszy; ogłoszenia ogłoszenia 1.50 zł. dla honorowych 1 złoty. — Zamieszczenie (bez wstawki) 50 proc. zniżki o 100 procent drożej.
 Oświadczenia 2-kolorowe 1 na umówionym miejscu 50 proc. 3-kolorowe 100 proc. droższe. Za termin druk administracja nie odpowiada.

Drugi dzień strajku powszechnego. Miasto zamarło w bezruchu.

Minister Jurkiewicz podejmie się akcji medjacyjnej! W dniu dzisiejszym rozpoczną się rokowania z inicjatywy rządu.

Strajk powszechny obejmie całe miasto. Pierwszy dzień powszechnego bezrobocia minął pod znakiem ogólnego napięcia i przygotowań do dalszej akcji. Dopiero w dniu dzisiejszym można stwierdzić, że włókniarze dobiegli do celu. Z ogólnej solidarności wyłamał się jedynie pracownicy elektrycy, którzy na odbytym wczoraj zebraniu postanowili kontynuować pracę. Natomiast tramwajarze przystąpili całkowicie do strajku. Ostateczna w tej sprawie rozstrzygnięcia zapadła na dzisiejszym nadzwyczajnym zebraniu w remizie, które odbyło się o godzinie 5-tej rano. Po zrezerwowaniu sytuacji strajkowej przez prezesa związku pracowników tramwajowych Marciniaka postanowiono poprzeć akcję włókniarzy. Wszyscy tramwajarze jak jeden mąż przystąpili do bezrobocia tem samem, likwidując

niepewną sytuację dnia wczorajszego. Zebranie odbyło się w spokoju. Konduktorzy i maszyniści po uchwalonej rezolucji rozeszli się zgodnie do domów. Wcześni pasażerzy z ciekawością obserwowali przechodzące grupy tramwajarzy dyskutujące gorąco o ostatnim temacie.

P. Marciniak interelbowany przez nas w godzinach rannych prócz powyższych informacji oświadczył iż wskutek li tylko wyłamania się garstki ludzi nie należących do żadnego związku siedem wozów wyszło wczoraj na miasto. Reszta kursujących wagonów należała do zmiany nocnej, której obsługi nie zdołano po-

informować o uchwale pracowników tramwajowych. „Łami-strajki” jak podkreśla p. Marciniak, byli powodem smutnych awantur w wyniku czego jeden z konduktorów walczył obecnie ze śmiercią wskutek ciężkiej rany otrzymanej od uderzenia w pępek narzędziem w głowę. Na niesolidarnych tramwajarzy napadł tłum strajkujących włókniarzy oburzony tak tyka jednostek. Strajkujący pracownicy tramwajowi nie brali udziału w ekscjach wnikłych na ulicy Narutowicza. Tłum potrzaskał szwy w wagonach a nawet doszło do bójek, które likwidowała policja.

(Dalszy ciąg na stronie drugiej)

Awantury komunistyczne na ul. Gdańskiej i Narutowicza patrz str. 2-ga.

Z OSTATNIEJ CHWILI. Minister Jurkiewicz podejmie się akcji medjacyjnej.

Przed likwidacją strajku!

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła minister Jurkiewicz postanowił w dniu dzisiejszym wbrew swemu pierwotnemu zamiarowi podjąć się akcji medjacyjnej w strajku włóknianym łódzkim.

Pan minister jeszcze w dniu dzisiejszym zakomunikuje o swej decyzji zainteresowanym stronom, tak że konferencja będzie mogła odbyć się już dzisiaj wieczorem. Należy przypuszczać, że obie strony uznają dobrą wolę rządu i ufają do dojścia do porozumienia.



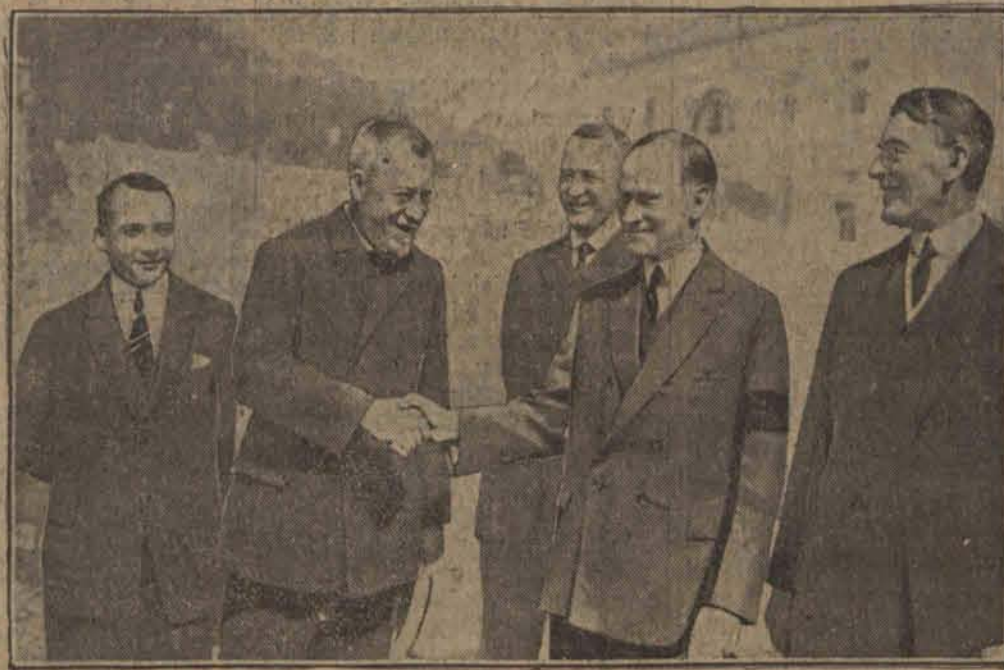
Główna komisja strajkowa związków klasowych. Przemawia p. Kałużyński.

Gondola kierowcy Zeppelina.



Po 116 godzinach lotu olbrzymi powietrzny dołar wreszcie do Stanów Zjednoczonych.

Dr. Eckener u prezydenta Coolidge'a.



Prezydent Coolidge składa życzenie kierowcy i konstruktorowi „Zeppelina” dr. Eckenerowi.

„Masówka”.



Jeden z olbrzymich wieców jakie odbyły się w różnych punktach miasta przed wybuchem strajku powszechnego w Łodzi.

Decydujące zebranie tramwajarzy.



Gorąco było dziś o godz. 5 rano na terenie remizy gdzie odbyło się nadzwyczajne zebranie pracowników tramwajowych, które uchwaliło solidarnie popierać nadal akcję włókniarzy.

Fot. A. Meyer.

